Cena numeru zł. 3

GŁOS CHŁOPSKI

ROK IV | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 29 KWIETNIA 1948 ROKU | [116] Nr 115 (1043)

Bestialstwa Sophulisa

W faszystowskich obozach koncentracyjnych giną tysiącami patrioci greccy

PARYŻ (PAP). Jak donoszą z Aten grecka opinia publiczna nadal wyraża najgłębsze oburzenie z powodu krwawych wypadków w obozach koncentracyjnych. **W Sparcie przed kilkoma dniami żandarmeria zamordowała 26 więźniów politycznych. W więzieniu w Gition zabito 37 więźniów.** Dotychczas winni tych zabójstw nie zostali pociągnięci do odpowiedzialności.

1 marca w obozie koncentracyjnym na wyspie Makronisos dokonano **masowego rozstrzelania więźniów.** Śledztwo w tej sprawie władze greckie powierzyły... **głównemu winowajcy tego zabójstwa, płk. Bajrakoarisowi.** Makronisos to najstraszniejszy obóz koncentracyjny w Grecji, znajduje się **w nim około 16 tysięcy żołnierzy demokratów.** Są wśród nich saperzy, lotnicy, którzy wsławili się pod El-Allameinem, oraz byli oficerowie Elas, m. in. gen. Sarafis. W obozie istnieje tak zw. „pierwszy batalion", do którego wcielono 4.500 „niepoprawnych komunistów".

29 lutego batalion ten wystawiono na dziedzińcu obozu przed uzbrojonymi strażnikami. Żandarmi wyciągnęli z szeregu jednego z więźniów i bili go na oczach kolegów. Gdy z szeregów rozległy się głosy protestu, straż więzienna **otworzyła ogień. Zabito 6 osób, rannych było 10.**

W odpowiedzi na te akcje „pierwszy batalion" ogłosił strajk głodowy do chwili przyjazdu przedstawiciela sztabu generalnego. Strajk ten Bajraktaris nazwał „powstaniem".

Następnego dnia Bajraktaris, znajdując się na pokładzie kanonierki, oznajmił, że **daje „powstańcom" 15 minut do namysłu. Ci, którzy nie wyrzekną się komunizmu, uważani będą za „nieprzyjacielskie wojska komunistyczne" i zostaną zlikwidowani bez miłosierdzia.**

Po upływie 15 minut straż więzienna zaczęła strzelać do namiotów obozowych. Kanonierka Bajraktarisa otworzyła ogień z karabinów maszynowych do więźniów. Tych, którzy ocaleli, strażnicy zmasakrowali kolbami. W czasie tej akcji zabito 42 osoby. Ilość zmarłych wskutek ran i pobicia jest nieznana. Na pierwszym apelu po egzekucji w batalionie brakło 243 osób.

Jak donoszą z Makronisosu 30 więźniów—lotników — w drodze do więzienia zmarło wskutek pobicia. Trupy wrzucono do morza i oficjalnie zakomunikowano, że utonęli oni „w czasie próby ucieczki".

W związku z wypadkami na Makronisosie, w maju ma się odbyć rozprawa sądowa, lecz na ławie oskarżonych zasiądą miast zabójców — **ocalałe ofiary terroru faszystowskiego.**

De Gasperi prowokuje

Policja staje otwarcie po stronie faszystów włoskich

RZYM PAP. — W ostatnich dniach w różnych częściach kraju doszło do prowokacji ze strony elementów reakcyjno-faszystowskich. W ubiegłą niedzielę na przedmieściu Terni znany faszysta *Mannaioli strzelił kilkakrotnie z rewolweru do grupy komunistów, raniąc trzy osoby.* Sprawca tej napaści i trzej jego wspólnicy zostali aresztowani. W miejscowych fabrykach odbył się w związku z tym zajściem dwugodzinny strajk protestacyjny. W Cita San Angelo w prowincji Pescara nieznani sprawcy podpalili lokal partii komunistycznej. *Atakowano również lokale partii komunistycznej i socjalistycznej w miejscowości Civitella w tej samej prowincji.*

RZYM PAP. — W poniedziałek wieczorem policja otoczyła i szczegółowo zrewidowała lokal związku partyzantów w Mediolanie. Podczas rewizji niczego nie znaleziono. Związek partyzantów zaprotestował publicznie przeciwko zachowaniu się policji, *określając je jako prowokację.*

W związku z zabójstwem karabiniera podczas onegdajszych zajść Izba Pracy w Mediolanie wyraziła swe ubolewanie i wezwała wszystkie tamtejsze fabryki do wydelegowania na pogrzeb karabiniera swych reprezentacji. Zachodzi przypuszczenie, że *zabójstwa dokonał prowokator, który wmieszał się w tłum demonstrantów. Wszystkie osoby zatrzymane przez policję w związku z zabójstwem zostały zwolnione.*

Rakosi o zjednoczeniu ruchu robotniczego na Węgrzech



BUDAPESZT (PAP). W miejscowości Uezoehegyes w obecności wielotysięcznych mas robotniczych **przywódca węgierskiej partii komunistycznej Rakosi wygłosił przemówienie,** w którym podał do wiadomości, że proces konsolidacji ruchu robotniczego na Węgrzech odbywa się szybko. Mówca zakomunikował, że w najbliższym czasie **zakończą się prace nad projektem pięcioletniego planu gospodarczego.**

Stalin przekazał dary Wojska Polskiego – do Muzeum Armii Radzieckiej

MOSKWA PAP. — Prasa radziecka podała na czołowych miejscach wiadomość *o przekazaniu przez generalissimusa Stalina do Muzeum Armii Radzieckiej darów, złożonych przez Wojsko Polskie z okazji 30 rocznicy Armii Radzieckiej.* Dzienniki podają szczegółowy opis tych darów i dedykacje wyryte na tabliczkach pamiątkowych w dwóch językach.

Transjordania wydała wojnę Palestynie

Akcje towarzystw naftowych spadają coraz niżej na giełdzie londyńskiej

ŁONDYN (PAP). W kołach politycznych komentuje się z szczególnym zainteresowaniem fakt **wypowiedzenia wojny przez rząd Transjordanii Żydom palestyńskim.** Podkreśla się, że **Transjordania związana jest z Wielką Brytanią sojuszem wojskowym, przewidującym wzajemną pomoc w wypadku wojny. Na tej podstawie Abdullah będzie się domagał udziału wojsk brytyjskich w walce przeciwko Żydom palestyńskim.**

Przypomina się również, że **Wielka Brytania zobowiązana jest dostarczyć broni armii Transjordanii.**

Powyższe zagadnienia stawiają rząd brytyjski w niezwykle trudnej sytuacji. Oczekuje się tu autorytatywnego oświadczenia brytyjskiego.

LONDYN (PAP). Wiadomości z Palestyny wywołały depresję na tutejszej giełdzie. Zanotowano spadek kursów różnych obligacji rządowych, w szczególności zaś spadek akcji towarzystw naftowych.

NOWY JORK (PAP). Agencja Associated Press przynosi szereg dalszych informacji z Palestyny, które pozostają częściowo w sprzeczności z poprzednimi doniesieniami.

Tak więc na temat zajęcia Jeryho lansowana jest nowa wersja, jakoby legioniści arabscy pozostawali tam już od szeregu miesięcy jako „oddziały bezpieczeństwa" na żołdzie angielskim w myśl traktatu anglo-transjordańskiego. Z drugiej strony rzecznik armii brytyjskiej w Jerozolimie oświadczył, że jedna kompania legionu arabskiego, która weszła do Jeryho dla wykonania „specjalnych zadań", pozostaje pod rozkazami dowództwa brytyjskiego. Gdy kompania ta wykona owe zadania, ma być wycofana.

Wreszcie agencja Associated Press podaje pogłoski z rzekomo wiarygodnych źródeł arabskich, jakoby **we wtorek o świcie południową granicę Palestyny przekroczyła egipska dywizja pancerna. Brak narazie potwierdzenia tej pogłoski z jakichkolwiekbądź innych źródeł.**



Król Transjordanii ABDULLACH w otoczeniu swojej świty.

Kampania przedwyborcza w Czechosłowacji

Głosowanie w Zgromadzeniu Narodowym w sprawie nowej konstytucji — odbędzie się 9 maja r.b.

PRAGA (PAP). We wtorek rozpoczęto na terenie całej Czechosłowacji **kampanię wyborczą do wyborów powszechnych przewidzianych na dzień 30 maja.** Jako pierwszy wygłosił przemówienie radiowe minister spraw wewnętrznych Nosek.

*

PRAGA (PAP). Dziennik „Svobodne Slovo" donosi o przesunięciu terminu głosowania w zgromadzeniu narodowym nad projektem nowej konstytucji. **Projekt ten jest obecnie przedmiotem dyskusji publicznych na terenie całego kraju, przy czym rezultatem ich jest wysunięcie równych propozycji, które będą rozpatrzone przez parlament. Z tego względu, głosowanie w Zgromadzeniu Narodowym w sprawie nowej konstytucji nastąpi nie 1 maja, jak to przewidywano, lecz w dniu 9 maja.**

Starcia z policją w Burmie

RANGUN RAP. — W Rangunie doszło do ostrego starcia między robotniczą ludnością a policją Burmy. Policja otworzyła ogień na demonstrantów w wyniku czego 44 robotników zostało zabitych a 80-ciu ciężko rannych.

Korespondent Reutera podaje, że został aresztowany sekretarz generalny komunistycznej partii Burmy Thakin Than Tun ukrywający się przed policją od miesiąca.

ZSRR bierze udział w Radzie Powierniczej ONZ

NOWY JORK PAP. — Na wtorkowym posiedzeniu Rady Powierniczej uczestniczył po raz pierwszy od 10-ciu miesięcy delegat ZSRR. Przewodniczący Francis Sayre (USA) powitał delegata radzieckiego, którym jest radca ambasady radzieckiej w Waszyngtonie *Carapkin.* Jak wiadomo, Związek Radziecki powstrzymywał się dotychczas od udziału w pracach Rady Powierniczej.

Przedmajowy łańcuch współzawodnictwa

PZPB Nr 3 WZYWA PZPB W PABIANICACH

W związku ze Świętem 1-go Maja Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 3 w Łodzi przyjmują wezwanie Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Rudzie Pabianickiej i zobowiązują się wykonać całkowicie swój plan na rok 1948 **do dnia 1 grudnia 1948 r.** wzywając jednocześnie Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach do współzawodnictwa.

* * *

ZAŁOGA FIRMY D. „WEIGT" PRZEDTERMINOWO WYKONA PLAN

Zgromadzeni w dniu 21 kwietnia br. członkowie PPS i PPR na zebraniu międzypartyjnym przy ŁZPMR Zakł. Przem. d. „Weigt" w imieniu całej załogi zobowiązują się plan produkcji na rok 1948 wykonać przed 15 grudnia 1948 r.

Walczymy o jakość produkcji — precz z marnotrawstwem!

Plan Marshalla okazał się pułapką

Brytyjska flota handlowa skazana na bezrobocie

LONDYN (PAP). Poczytny tygodnik londyński „Sunday Express" stwierdził, że **plan Marshalla okazał się pułapką.** Pismo przytacza uchwaloną przez kongres klauzulę, przewidującą m. in., że transport conajmniej 50 proc. dostaw marshallowskich ma się odbyć na statkach amerykańskich. „Sunday Express" wyraża zdziwienie, że w brytyjskich kołach politycznych i gospodarczych zwrócono tak mało uwagi na te klauzule. Autor artykułu zaznacza, że Wielka Brytania dysponuje wystarczającym tonażem floty handlowej dla przetransportowania owarów, jakie ma orzymać w ramach planu Marshalla. Uchwalona przez kongres klauzula oznacza, że transport nastąpi na statkach amerykańskich, pobierających **wysokie opłaty frachtowe, a znaczna część floty brytyjskiej skazana będzie na bezczynność.**

„Sunday Express" publikuje następnie oświadczenie wysokiego urzędnika amerykańskiej misji transportowej w Londynie, który stwierdził, że **„Stany Zjednoczone otrzymają spowrotem wiele setek milionów dolarów, przyznanych w ramach planu Morshalla, w formie opłat za fracht okrętowy".**

Rzecznik brytyjskiego ministerstwa skarbu, zapytany w tej sprawie przez korespodenta „Sunday Express" zaznaczył, że **Wielka Brytania znajduje się w krytycznej sytuacji i musi się zgodzić na wszystkie klauzule amerykańskie, nie mogąc sobie pozwolić na krytykę warunków planu Marshalla.**

Bankierzy hiszpańscy w Nowym Jorku

WASZYNGTON (PAP). Rzecznik departamentu stanu USA — White odpowiadając na pytania dziennikarzy w sprawie wiadomości, iż **USA mają udzielić pożyczki rządowi Franco** — oświadczył, że **„od czasu do czasu poszczególni bankierzy hiszpańscy przyjeżdżają do Nowego Jorku i prowadzą rokowania w sprawie pożyczek w najrozmaitszych celach".**

White oświadczył również, iż w chwili obecnej w Nowym Jorku znajduje się pewien wielki bankier hiszpański, który również **prowadzi rozmowy w sprawie pożyczki.**

Uchwalenie budżetu Jugosławii na rok 1948

BELGRAD (PAP). Na specjalnej sesji Zgromadzenia Narodowego został zatwierdzony budżet Jugosłowiański. Suma wydatków i dochodów wynosić będzie w tym roku 125,000 milionów dinarów. Będzie ona większa o 39 000 milionów dinarów od budżetu zeszłorocznego.

Epidemia cholery w Indiach

KALKUTA (PAP). W Kalkucie **szerzy się** od kilku tygodni epidemia cholery, dżumy i ospy. W ubiegłym tygodniu zanotowano **4.946** wypadków śmierci z powodu ospy i 956 z powodu cholery. Szpitale dla zakaźnych nie mogą pomieścić wszystkich chorych, część z nich przebywa wśród zdrowych, szerząc zarazę. W ciągu roku ponad **10 tysięcy chorych na ospę i cholerę przebywało poza szpitalami.**

Julian Tuwim w Moskwie

MOSKWA PAP. — We wtorek przybył do Moskwy na zaproszenie związku pisarzy radzieckich Julian Tuwim z małżonką.

Demonstracje hitlerowskie

w strefie amerykańskiej

BERLIN PAP. — Prasa berlińska donosi o manifestacjach hitlerowskich, które odbyły się w jednym z miast w strefie amerykańskiej z okazji wyboru burmistrza — Konrada. Przez miasto przeciągnęły w pochodzie kolumny b. członkówSA, b. hitlerowców, śpiewając na cześć swego burmistrza hitlerowską pieśń „Horst Wessel-Lied" o nieco tylko zmienionym tekście. Równocześnie na murach miasta rozlepiono plakaty, *wzywające do podjęcia akcji antysemickiej.* Banda hitlerowców urządziła napad na dom b. burmistrza i pobiła znajdujących się w mieszkaniu domowników. Zaznaczyć należy, że b. burmistrz jest pochodzenia żydowskiego i napad hitlerowców na jego mieszkanie należał do programu projektowanej akcji antysemickiej. Aresztowani napastnicy po upływie 20 minut zostali zwolnieni z aresztu.

Władze amerykańskie postanowiły rozpocząć dochodzenie w sprawie wyboru Konrada, na razie pozostawiły go na stanowisku burmistrza.

Bidault - Marshall - Bevin

spotkać się mają w Waszyngtonie

LONDYN PAP. — „Evening News" twierdzi, że Bevin ma udać się do Waszyngtonu celem odbycia konferencji z Marshallem i Bidault, który również ma przybyć do stolicy USA. Bevin nie jest jednak skłonny do wyznaczenia daty tego spotkania, dopóki nie zostanie ustalony porządek dzienny. Zdaniem „Evening News" konferencja trzech odbędzie się prawdopodobnie w przyszłym miesiącu.

Dziwne zjawisko przyrody

PRAGA PAP. — Jak donosi słowacka agencja prasowa ZAS, we wschodniej Słowacji w kilku miejscowościach doszło ostatnio do bardzo silnego zamglenia, które — jak stwierdzono, — nastąpiło nie na skutek oparów wodnych, lecz oparów o nieznanym składzie. To niezwykłe zjawisko przyrody było przedmiotem badań naukowych, przeprowadzonych przez instytut w Koszycach.

Badania pod mikroskopem wykazały, że *drobiny pyłu, unoszące się w powietrzu, mają szaro-złote zabarwienie i są pochodzenia krzemionkowego.* Przypuszcza się, że pył *dostał się nad wschodnią Słowację, lecąc na wielkiej wysokości z południowego wschodu i napotkawszy na gwałtowny wiatr północny opadł na ziemię.*

Na kartach historii

Święto 1-Majowe zrodziło się w walce

Rok 1886. Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Proletariat amerykański prowadzi uporczywą walkę z kapitałem o swoje prawa, a przede wszystkim o ośmiogodzinny dzień pracy. Pierwszego maja tegoż roku przez cały kraj przetacza się *potężna fala strajków,* w których bierze udział około 400 tysięcy robotników. W Chicago, gdzie strajki przyjmują najbardziej zacięty charakter, dochodzi do starć między strajkującymi a policją. Policja napada na demonstrację, zabija czterech i rani kilkudziesięciu robotników. 4 maja na ulicy Haymarket odbywa się wiec protestacyjny przeciwko gwałtom i przemocy policji. Nasłani przez kapitalistów prowokatorzy rzucają bombę, która zabija siedmiu policjantów i czterech robotników. Czterech organizatorów wiecu — Parson, Space, Fisher i Engel staje przed sądem amerykańskim, który opierając się na zeznaniach prowokatorów skazuje ich na karę śmierci. 11-go listopada 1887 roku wyrok zostaje wykonany.

Ale walka robotników amerykańskich trwa dalej. Po dwóch latach pół miliona robotników kilku Stanów amerykańskich wywalczyło sobie zagwarantowany prawem 8-godzinny dzień pracy.

Grudzień 1888. Zjazd Amerykańskiej Federacji Pracy w San Louis uchwalił rozpoczęcie kampanii o 8-godzinny dzień pracy w *całym kraju.* Początek jej wyznaczono na dzień 1-go maja 1890 roku. Dla upamiętnienia wypadków w Chicago Amerykańska Federacja Pracy uchwaliła *co rok* w dniu 1 Maja przeprowadzić masowe demonstracje i strajki w obronie żądań klasy robotniczej.

Lipiec 1889. W Paryżu odbywa się kongres II Międzynarodówki. Na wniosek delegacji francuskiej zostaje uchwalona rezoluca, która brzmi:

„Zostaje ustanowiona wielka manifestacja międzynarodowa w raz na zawsze ustalony dzień — tak, by jednocześnie, we wszystkich krajach i we wszystkich miastach i w ten sam dzień lud roboczy wysunął przed władzami publicznymi żądania pracy 8 godzin, jak również wypełnienia wszystkich innych uchwał Kongresu Międzynarodowego w Paryżu... Ponieważ Amerykańska Federacja Pracy wyznaczyła już podobną manifestację na dzień 1 maja... data ta zostaje przyjęta również dla manifestacji międzynarodowej".

Wezwanie Kongresu Paryskiego odbiło się głośnym echem w wielu innych krajach. W demonstracjach 1-szo majowych brały udział setki tysięcy robotników. W roku 1890 święto 1-szo majowe nosiło charakter bojowego przeglądu sił rewolucyjnych międzynarodowego proletariatu. W Polsce, w Niemczech, we Francji, Austrii, Hiszpanii, we Włoszech i w innych krajach policja usiłuje stłumić demonstracje robotnicze. Ale sukces pierwszego święta 1-szo majowego spowodował, że szereg organizacji robotniczych uchwalił świętować ten dzień również w następnym, 1891 r.

Z okazji pierwszego święta majowego *Engels* pisał w roku 1890 w przedmowie do IV wydania „Manifestu Komunistycznego": *„Proletariusze wszystkich krajów łączcie się! Nie wiele odezwało się głosów, gdyśmy przed 42 laty rzucili światu to hasło... Widowisko dnia dzisiejszego pokaże kapitalistom i obszarnikom wszystkich krajów, że proletariusze wszystkich krajów rzeczywiście połączyli się".*

W roku 1891 Brukselski Kongres II Międzynarodówki podejmuje uchwałę, na mocy której dzień 1 Maja proklamowany zostaje *stałym, corocznym* świętem proletariatu.

Odtąd dzień *1 Maja* jest świętem proletariatu międzynarodowego, dniem *walki o jego wyzwolenie,* i dniem *triumfu klasy robotniczej* w krajach, gdzie obalona została władza kapitalistów i obszarników.

A. P.

Budujemy Wspólny Dom

Tow. Fiszer Adam na wezwanie tow. Kasznickiego Stefana wpłaca na budowę Wspólnego Domu zł. 3000 i wzywa tow. tow dyr. Wolfowicza Aleksandra, Madalińskiego Władysława, Millera Seweryna, Woronieckiego Norberta, Michalaka Henryka i Czernika Kazimierza.

Dyr. Handlowy Centrali Zaopatrzenia Mat. Przem. Wł. tow. Kownacki Roman wpłaca na Wspólny Dom zł. 3000.

Członkowie PPR i PPS zakładów PZPWł. Nr 1 im. L. Waryńskiego wpłacają na Wspólny Dom zł. 7800.

Koła PPR i PPS przy PZPB Nr 9 wpłacają na Wspólny Dom zł. 13.550.

Koło terenowe dz. Staromiejskiej wpłaca na budowę Wspólnego Domu zł. 1445.

Spółdzielnia Sztuki i Przem. Lud. wpłaca na Wspólny Dom zł. 5000.



44

— Nie dziw się przyjacielu! — wesołe iskierki zaiskrzyły się w oczach dowódcy, — musisz teraz urządzić randkę generałowi Scherwitzowi z komendantem Naftogradu!...

IV

— Wstąpcie do naszej chatki, bądźcie tak łaskawi, panie generale, bitte dritte! — zwrócił się, grzecznie się kłaniając, uzbrojony Metelica do bladego i mocno osłabionego Scherwitza, który niespokojnie rozglądał się po stronach.

Chwiejnym krokiem Scherwitz wszedł do pokoju i runął na drewnianą ławę, kurczowo ściskając rękami głowę. Metelica popatrzył na swego więźnia i wyszedł.

— Wielki Boże na niebie! — zajęczał Scherwitz, gdy drzwi się zamknęły za partyzantem. — Co teraz będzie?! Moja teczka!... Kontrofensywa... Przecież w teczce są plany.. Czyż oni będą na tyle nierozsądni, że nie zmienią planu działania?... Święty Boże!...

Nagle, ledwie dosłyszalny jęk, zwrócił na siebie uwagę Scherwitza. Generał niespokojnie rozejrzał się wokoło i zaczął bacznie się przysłuchiwać. Przestraszony wzrok jego padł na ciemny kąt, w którym leżał związany jakiś człowiek w mundurze niemieckiego oficera. Ostrożnie stąpając na palcach, Scherwitz zbliżył się do związanego. Spojrzał mu w oczy i nagle ze zdławionym krzykiem wyprostował się:

— Boże kochany! Toż to przecież Launitz!

Launitz leżał bez przytomności, wydając tylko ciche, słabe jęki. Scherwitz pośpiesznie chwycił gliniany dzban z wodą, który stał na stole i zwilżył usta oraz czoło oficera.

— Gdzie jestem? — wyjęczał komendant Naftogradu, otwierając z trudem oczy. Nagle spojrzenie jego padło na twarz, nachylonego nad nim Scherwitza: — Panie generale! Panu też się nie udało uratować? Boże wielki!...

— Czy pan jest ranny, majorze? Czy możecie podnieść się o własnych siłach? — urywanym głosem pytał Scherwitz, pośpiesznie rozwiązując węzły, którymi był spętany komendant. — Zdarzyło się ogromne nieszczęście, Launitz. W porównaniu z tym nieszczęściem wszyskie nasze biedy i przeżycia są fraszką! Zginęły plany kontrofensywy! Znajdują się one w teczce, a teczka trafiła do rąk partyzantów! Co robić, komendancie?!

Zrozpaczony generał zaczął opowiadać Launitzowi szczegóły nieszczęścia, które ich wspólnie spotkało. Tymczasem, Launitz słuchając generała, patrzał błędnym okiem wokół siebie i nagle spojrzał przez okno. Znieruchomiał, gdyż oczy jego ujrzały bogato ustawiony stół i drewnianą ławę... W cieniu dzikiej jabłoni przy stole siedział jakiś uzbrojony partyzant, a obok niego, nachylony nad butelką z wódką siedział Heinz. U nóg Heinza na trawie usadowił się harmonista, grając jakieś skoczne melodie na harmonii. Heinz wyglądał na zupełnie wstawionego, gdyż miał prawie zmrużone oczy i wyglądał niesłychanie blado. Wtem do przysłuchujących się i zamarłych przy oknie komendanta i generała doleciały wesołe okrzyki, popijająceego zdrowie „towarzysza Heinza" partyzanta. Przestraszony i oburzony generał, ściskając kurczowo za rękę Launitza, usłyszał, jak partyzant głośno zawołał:

— Wasze zdrowie, towarzyszu Heinz! Dobrze urządziliście tych waszych Niemców!...

— Co widzę, Launitz! — zawołał przerażony Scherwitz, — Widzicie co się dzieje?

Generał wskazał ręką na scenę, która się rozgrywała przed oknem chatki, gdzie znajdowali się jeńcy.

— Niestety, widzę, panie generale! — głucho jęknął Launitz. — Mówiłem, że w gestapo jest zdrajca... Ale zbyt późno dowiedzieliśmy się o tym... kto nim jest!....

— Nie omyliliście się, Launitz! — z oburzeniem powiedział Scherwitz, — teraz wiem, kto nas zdradził, — generał zacisnął pięści w bezsilnej złości.

— Ale, co możemy począć, panie generale? — z rozpaczą w głosie zapytał Launitz.

— Jaka haniebna i podła zdrada! — ciągnął dalej generał. Nagle wzrok jego nabrał żywszego, pełnego energii wyrazu i Scherwitz zwrócił się do komendanta: — Majorze von Launitz! Jesteście młodzi! Jesteście dzielni! Jesteście o wiele młodsi ode mnie i z tej racji możecie zaryzykować! Nie tylko rozkazuję, ale błagam, zaklinam na pamięć mego przyjaciela, a waszego zmarłego wujaszka Karola von Launitza! Uczyńcie to, co jest niemożliwe! Przynajmniej postarajcie się to uczynić! Jeżeli padniecie, — to zginiecie śmiercią żołnierską na polu chwały! Musicie za wszelką cenę spróbować uciec i przedostać się do sztabu, do Rummla! Mniejsza z tym, czy będę uratowany, czy nie!... Chodzi o to, aby plan kontrofensywy był natychmiast zmieniony! Trzeba także ukarać nikczemnego zdrajcę! Majorze von Launitz! Zróbcie wszystko, co możecie! Tak rozkazuje wam ojczyzna!

— Nie wiem, panie generale, — odpowiedział z wahaniem w głosie komendant, — to jest prawie niemożliwe!...

— Johannie! Na was patrzą Niemcy, na was patrzy fuehrer!

— Jeżeli patrzą Niemcy i fuhrer, — to trzeba ryzykować! — niemniej uroczyście potwierdził komendant! Ani cienia ironii nie wyczuwało się w jego głosie.. Chciał mówić dalej, ale nagle się wstrzymał i zaczął uważnie rozglądać się wokoło. Stary generał z niepokojem i pełnym napięcia oczekiwaniem bacznie śledził oczyma każdy ruch Launitza. Rozumiał dobrze, iż tej właśnie chwili decyduje się los przyszłej kontrofensywy niemieckiej a kto wie, może i całego frontu. Nagle major zdecydowanym krokiem zbliżył się do okna ostrożnie obejrzał, co się dzieje dokoła i szepnął stanowczym, urywanym głosem.

Więcej wsi otrzyma światło

w roku bieżącym, niż przewiduje to plan elektryfikacji

Elektryfikacja wsi na terenie działalności Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Łódzkiego ma przebieg jaknajbardziej pomyślny. Wpierwszym kwartale b. r. **objęto elektryfikacją 68 wsi, ukończono już z tego 15 wsi, w 21 wsiach roboty elektryfikacyjne są w toku.** Oczekują swojej kolejki już **po zawarciu odpowiednich umów 32 wioski.**

Ostatnio wzorowa wieś samopomocowa Niesułków w pow. brzezińskim zawarła umowę. Umowę tę podpisała cała gmina to znaczy 14 gromad liczących 18 wsi. Zostanie tam zbudowanych dla tych 18 wsi— 20 kilometrów linii wysokiego i 30 kilometrów niskiego napięcia.

W powiecie krotoszyńskim zawarła umowę gmina Dobrzyca. Zostanie tam zelektyfikowanych 11 wsi.

W ubiegłych miesiącach w Okręgu działania Zjednoczenia łódzkiego w dziedzinie elektryfikacji wsi **wysuwał się na czoło powiat piotrkowski.** W chwili obecnej są tam na ukończeniu prace przy elektryfikacji wsi **Zdzieszulice Dolne i Górne.** W najbliższych dniach odbędzie się uroczyste przyłączenie tych wsi do linii wysokiego napięcia.

W chwili obecnej przodującym powiatem jest powiat częstochowski, zelektryfikowane tam będą trzy wsie. W siedmiu wsiach prace elektryfikacyjne są w toku, a 15 wsi podpisało ostatnio umowy.

Na ogół widzi się **ogromne zainteresowanie we wsiach sprawą elektryfikacji,** której tempo jest już tylko uzależnione od napływu odpowiednich funduszy i od możliwości personelu technicznego poszczególnych elektrowni.

Przed zespołami elektryfikacyjnymi, pracującymi w terenie stanęły obecnie ogromne zadania w związku z zawieraniem szeregu nowych umów o elektryfikacji wsi. Należy mieć jednak nadzieję, że robotnicy monterzy i inżynierowie, pracujący przy elektryfikacji pracując nadal z tym samym zapałem jaki dotychczas okazywali w swojej tak ważnej dla życia wsi pracy, wykażą się nowymi osiągnięciami.

Wsie, które już podpisały umowę zostaną w szybkim czasie zelektryfikowane. Dodać należy, że **zawarto dużo więcej umów, niż przewidywał plan elektryfikacji wsi na terenie Okręgu Łódzkiego.** Według zapewnień pracowników elektryfikacji plan ten zostanie wykonany i znacznie przekroczony przed terminem.

1 Maja świętem chłopów i robotników

Wypowiedź przedstawicieli Stronnictw Ludowych

W związku z wydaniem wspólnej odezwy Pierwszomajowej przez Naczelne Komitety Wykonawcze SL i PSL prezes NKW SL min. Wincenty Baranowski oświadczył przedstawicielom prasy:

„Jeżeli dziś Polska jest wolna i sprawiedliwa, jeżeli w zadziwiająco szybkim czasie leczy się z ran zadanych przez okupanta, likwiduje się resztki ciemnoty i zacofania pozostawionego przez reakcyjne rządy — to wszystko zawdzięczamy rosnącemu z dnia na dzień współdziałaniu i krzepnącej jedności ludu pracującego. W sojuszu robotniczo-chłopskim stworzyliśmy siłę, o którą rozbijają się wszystkie ataki reakcji.

Przesyłamy braterskie chłopskie pozdrowienia klasie robotniczej w dniu 1-ym Maja, święta szczególnie radosnego w bieżącym roku, gdyż przechodzi ono pod hasłem jedności robotniczej, gdyż zastaje ono zwierające się szeregi młodzieży polskiej i coraz bardziej harmonizującą się postawę chłopów i PSL.

W manifestacjach chłopi wezmą liczny udział w pełnej świadomości że osiągnięte owoce zwycięstwa, opłacone krwią chłopów i robotników, nakazują nam wspólną czujność i wspólną gotowość solidarnej obrony naszych zdobyczy. Łączą nas wspólne konkretne zadania na froncie pracy, nad wzmożeniem produkcji dla dobra Polski, która stała się wspólnym sprawiedliwym domem ludu pracującego".

Prezes NKW PSL Józef Nicko stwierdził:

Chłopi, jako część składowa świata pracy, słusznie uważają Święto 1-go Maja za swoje święto.

Swoim masowym udziałem w Święcie 1-go Maja chłop polski zadokumentuje, że podejmowane przez międzynarodową reakcję za dolary amerykańskie dywersyjne próby poróżnienia chłopa polskiego z robotnikiem, są zgóry skazane na niepowodzenie.

Upłynnienie zamrożonych funduszów

Szereg spółdzielni gminnych „Samopomoc Chłopska" ma zamrożone dość poważne fundusze w działach włókienniczo-konfekcyjnych.

Aby upłynnić zamrożone sumy spółdzielnie gminne winny **niezwłocznie sporządzić spisy towarów** w dziale włókienniczo-konfekcyjnym.

Spisy te należy sporządzić w 3-ch egzemplarzach.

Do dnia 30 kwietnia b.r. jeden egzemplarz należy przesłać do właściwego Powiatowego Związku Gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska", drugi egzemplarz do Związku Rewizyjnego Spółdzielni w Łodzi, ul. Żeromskiego Nr. 98, a trzeci egzemplarz pozostanie w aktach spółdzielni.

Przy spisach podać źródło zakupu, oraz zaznaczyć, które towary są pokupne, a które trudniejsze do sprzedania.

Korzystne umowy

na uprawę maku

Umowy plantacyjne, które w bieżącym roku zawiera Przemysł Cukrowniczy na dostawę i uprawę maku są znacznie korzystniejsze od umów zawieranych w roku ubiegłym. Przewiduje się, że plantator maku otrzymuje przy zakontraktowaniu za każdy hektar uprawy maku zaliczkę w wysokości 10 tys. zł. Po sprawdzeniu prawidłowego zasiewu i obróbki dalsza zaliczka w wysokości 10 tys. zł. zostaje mu wypłacona. Ponadto plantator otrzymywać będzie premię t. zw. dowozową obliczoną za każdy kwintal i kilometr odległości plantacji od punktu wyznaczonego przez Cukrownię jako punkt odbioru. Ustalono dla makowin premię po 30 zł. dla ziarna maku po 5 zł. Koszty przewozu koleją tak makowin jak i ziarna ponosi Cukrownia. Plantator otrzyma za makówki z łodygą długości 3 cm. po 35 zł. za kg., za makówki z łodygą do 10 cm. po 28 zł. za kg., za makówki z łodygą ponad 10 cm. po 14 zł. za kg. Za każdy dostarczony kg. ziarna maku plantator otrzyma równowartość gotówkową ceny jednego kg. i 10 dkg. cukru. Cukier przeliczany będzie według cen hurtowych obowiązujących w momencie wypłaty. Jednak przeliczenie to nie może dać w efekcie ceny niższej niż zł. 165 za 1 kg. maku.

Umowy plantacyjne są zawierane przez Zarząd Przemysłu Cukrowniczego przy współudziale Związku Samopomocy Chłopskiej. Całą zakontraktowaną ilość ziarna maku odbierze Zjednoczenie Przemysłu Olejarskiego, makowiny zaś Fabryka „Alkaloid" w Kutnie.

Wieluń, Brzeziny, Radomsko

przodują w pomocy sąsiedzkiej

Według ostatnich wiadomości **z 6-ciu powiatów** województwa łódzkiego z pomocy sąsiedzkiej korzysta **7.511** rolników, pomaga im **6.594.**

Dzięki tej pomocy zostanie należycie uprawionych **20.868 ha.** Przodują w organizacji pomocy sąsiedzkiej powiaty: **Wieluń, Brzeziny, Radomsko.**

Kurs dla wychowawczyń

W tych dniach otwarty został w Złotowskiej Hucie, powiat łaski, kurs dla wychowawczyń przedszkoli i dziecińców. Kurs liczy 47 osób..

Z życia Ch. TPD

Akcja zbiórkowa

W dniach od 10 do 17 maja na terenie województwa łódzkiego zorganizowana będzie akcja zbiórkowa na rzecz Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Na czele Komitetu Zbiórkowego stanął wojewoda łódzki ob. Szymanek.

W akcji zbiórkowej wezmą udział partie polityczne, organizacje społeczne i młodzieżowe.

Sadzonki chmielu

przybędą z Czechosłowacji

Uprawy chmielu w Polsce zajmują stosunkowo niewielką przestrzeń. Istniejące tereny plantacyjne nie przekraczają 200 hektarów. Zapotrzebowanie jednak na chmiel przemysłu fermentacyjnego jest duże i dotychczasowe potrzeby naszych browarów były w znacznej mierze pokrywane dostawami chmielu z zagranicy.

Ażeby zwiększyć tereny upraw chmielu Państwowy Przemysł Fermentacyjny sprowadza w bieżącym roku z Czechosłowacji **pół miliona sadzonek chmielu.** Sadzonki te rozprowadzone zostaną między majątki państwowe i rolników. Uprawa chmielu jest niezwykle korzystna dla gospodarstw wiejskich, gdyż producenci chmielu korzystają dla urządzenia chmielowników ze specjalnych funduszów przeznaczonych na rozbudowę chmielarstwa.

Uczmy się gotować

Zarząd Koła Gospodyń w Zleszynie gm. Wojszyce, zorganizował kurs pieczenia, pod kierownictwem instruktorki Zwązku Samopomocy Chłopskiej. Kurs odbywał się w Domu Ludowym i tu 17 kwietnia br. zakończono go zabawą, w której wzięły udział uczestniczki kursu wraz z rodzinami.

ALKOHOL NIESZCZĘŚCIEM CZŁOWIEKA i NARODU.

Chrońmy nasz dobytek

Każda świnia ma zarazki różycy

Akcja masowych szczepień zapobiegnie epidemii

Na terenie całego państwa prowadzona jest w tej chwili akcja szczepienia zapobiegawczego świń przeciwko różycy (czerwonce). Pragnąc otrzymać bliższe informacje korespondent „Głosu Chłopskiego" odwiedził Wojewódzki Zakład Higieny Weterynaryjnej w Łodzi przy ul. Inżynierskiej 1, gdzie kierownik zakładu ob. prof. Brill udzielił szereg danych o pracy zakładu w tym dziale.

— W tej chwili właśnie odbywa się rozlewanie szczepionek do ampułek. Ten przezroczysty płyn — wyjaśnił korespondentowi prof. Brill — zawiera w sobie setki **tysięcy osłabionych zarazków różycy,** które wstrzyknięte świniom uodporniają je na tę ciężką chorobę".

Szczypionkę produkuje się na wyciągu mięsa ze specjalnymi dodatkami. Wyciąg zostaje wyjałowiony, a następnie wprowadza się doń osłabiony zarazek różycy świń.

Długie rzędy butelek zawierających ten zarazek stoją w wylęgarniach. Po 24-godzinnym ogrzewaniu uzyskaną kulturę rozlewa się do ampułek, a te następnie skolei rozprowadzane są w teren.

Osłabiony szczep bakterii różycy używany do produkcji kultury otrzymała Polska w darze **od prof. Stauba** z Instytutu Pasteura w Paryżu. Przywieziono go **w jednej ampułce,** a obecnie rozmnaża się go w bulionie **codziennie w setkach litrów.** Pod nazwą **„Niezjadliwej Kultury Różycowej"** produkuje ją obecnie siedem Instytutów rozrzuconych na terenie całej Polski.

Ponad **tysiąc lekarzy weterynarii** przemierza dzień w dzień podlegające ich opiece tereny i **szczepi trzodę chlewną.**

Na terenie województwa łódzkiego nadzór nad szczepieniem spoczywa w ręku Urzędu Wojewódzkiego.

„Niezjadliwa Kultura" zabezpiecza świnie przed zachorowaniem na różycę **na niebezpieczny okres letnich miesięcy,** podczas których najczęstsze są wypadki występowania choroby.

Dotychczas na terenie państwa szczepieniu poddanych zostało **około 2 milionów** świń z czego na województwo łódzkie przypada **około 200 tysięcy.**

Pamiętajmy o tym, że według zdania lekarzy **każda świnia ma w swoim organiźmie zarazki różycy!** Letnie upały, ciąża, transport sprzyjają występowaniu choroby o ile świnia nie jest szczepiona. Straty, w wypadku wybuchu epidemii, dochodzą do 80-ciu procent!

Szczepiąc świnię chronisz własną kieszeń i gospodarkę narodową!

I. S.



Młodzież w dniu „Święta Lasu"

Tegoroczne hasła „Dnia Lasu" — „Więcej drzew" i — „Odbudujemy polskie lasy" — znalazły pełne zrozumienie i poparcie u szerokich warst społeczeństwa polskiego. Do pracy nad zadrzewieniem kraju stanęło około 20 tysięcy szkół i trzy miliony młodzieży, która sadziła drzewa w lasach państwowych, porządkowała zieleńce w miastach i zadrzewiała place i drogi. Wielki wkład w zadrzewienie kraju dało Przysposobienie Rolnicze i wojskowe oraz chłopi samopomocowcy.

Na zdjęciu powyżej widzimy młodzież sadzącą sosny na nieużytkach w pobliżu Łodzi we wsi Wielki Brus.

To i owo

Przede wszystkim - po kolei

Mieszkam w domku przy maleńkiej, ślepej i bezimiennej uliczce, która „wpada" do dużej i długiej ulicy Pomorskiej. Niedawno spotkałem na naszej uliczce pewnego jegomościa, stojącego pod płotem i oglądającego pilnie jakieś wykresy.

— Przepraszam — zaczepiłem jegomościa— Szuka pan może naszej uliczki w planie miasta? Próżny trud. W planie jej na pewno nie ma.

— Nie ma? — podchwycił zapytany. — A właśnie, że jest. O tu, proszę popatrzeć...

Spojrzałem i, o ile orientuję się w tzw. kartoznawstwie, zauważyłem, że mapka przedstawia wcale ładną arterię, złożoną z małych domków i wielkich ogrodów.

— To ma być nasza uliczka? — zdziwiłem się ogromnie. — Ależ to chyba nieporozumienie. Jak pan widzi, liczy ona zaledwie trzy domki plus polna droga i kawałek gruntu ornego.

Nieznajomy kiwnął głową.

— Tak — potwierdził. — TERAZ to jest tylko zaułek, ale w przyszłości najbliższej będzie tu piękna willowa ulica. Właśnie plan tę przyszłość przewiduje: Tu się przebije, tu rozszerzy, tu urządzi park jordanowski...

Hm, bardzo się ucieszyłem, że się naszą uliczkę przebije i rozszerzy, oraz że nabierze ona wyglądu reprezentacyjnego, ale gdy pomyślałem, iż na dużej i długiej ulicy Pomorskiej, do której nasz zaułek „wpada" i „wpadać" będzie — panoszą się przykre i złowonne odory, a ludzie z wielopiętrowych kamienic z kubełkami do studni po wodę chodzą, uciecha moja trochę przygasła.

Urzędnik zauważył moją zmartwioną minę i zapytał, o co chodzi.

— O kolejność — odparłem nieśmiało.

— Jak to kolejność? — rzekł urzędnik.

— No, zwyczajnie — oświadczyłem — żeby mianowicie planować roboty miejskie po kolei i np. nie urządzać nowej ulicy przed uporządkowaniem ulic starych, które już od dawna stoją w ogonku do wodociągów miejskich i kanalizacji.

E. Tam.

Młodzież Uniwersytetu Łódzkiego masowo weźmie udział w uroczystościach 1-go Maja

Delegaci Organizacji Młodzieżowych i Kół Naukowych U. Ł. wraz z przedstawicielami Koła St. W. U. Ł. zgromadzeni na zebraniu uczelnianym Komitetu Obchodu Święta 1 Maja uchwalili jednomyślnie wziąć czynny i masowy udział w uroczystościach Pierwszomajowych.

Nieudane manewry berlińskie

(Od specjalnego korespondenta „Głosu")

BERLIN, w kwietniu.

Zaczęło się od bardzo gromkich frazesów, jeszcze niedługo przed tym, zanim wybuchła tzw. *„berlińska wojna nerwów"* — jeden z próbnych balonów akcji amerykańskiej, zmierzającej do zbadania odporności nerwowej powojennych Europejczyków. Jeszcze posiedzenia Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec odbywały się regularnie co dekadę, kiedy najpierw w prasie, a później w wypowiedziach różnych wojskowych i cywilnych przedstawicieli okupacji amerykańskiej zaczęto wspominać o „opuszczeniu Berlina", a równocześnie bronić się wszelkimi sposobami przed tą ewentualnością. „Będziemy z samolotów zrzucać żywność dla naszego garnizonu w Berlinie, jeśli nie znajdziemy innych dróg, ale Berlina nie opuścimy" — oświadczył jeszcze przed kilkoma miesiącami jeden z wysokich dygnitarzy amerykańskich w wywiadzie prasowym, co wywołało zdumienie nawet wśród samych Amerykan, jako że *nikt w niczym nie krępował dowozu prowiantów* dla żołnierzy amerykańskich, którzy i dziś zresztą na żadne pod tym względem braki uskarżać się nie mogą.

Pierwsze rakiety, zapowiadające *„walkę o Berlin"* rozbłysły więc w powietrzu i szybko, bez efektu, zgasły, jako że ze strony przeciwnej odpowiedziano z całkowitym spokojem, że zgodnie z układem poczdamskim Berlin jest siedzibą Sojuszniczej Rady Kontroli, wykonywującej zwierzchnią władzę nad okupowanymi Niemcami i tak długo, *póki Sojusznicza Rada Kontroli nie stanie się fikcją*, nie ma żadnych powodów do wycofania się jednego, lub kilku partnerów zwierzchniej władzy okupacyjnej z Berlina. Jeżeli nie stanie się fikcją...

To poważne ostrzeżenie, narówni z treścią Układu Poczdamskiego należy mieć stale na uwadze, chcąc należycie i bezstronnie ocenić przyśpieszony ostatnio *bieg wypadków w stolicy czterech mocarstw*, na którą nie bez racji, zwrócone są znowu oczy zmęczonych wojną i powojennymi knowaniami ludzi całego świata. Układ Poczdamski w swej części o sposobie okupowania Niemiec powiada: *„stosownie do umowy o mechaniźmie kontroli sojuszniczej w Niemczech, władza zwierzchnia nad Niemcami wykonywana będzie przez naczelnych dowódców wojsk okupacyjnych Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, jako członków Rady Kontroli i to przez każdego w swojej strefie okupacyjnej osobno ,jak również wspólnie w tych wszystkich sprawach, które dotyczyć będą całych Niemiec".* A dalej w par. 14 „zasad gospodarczych" Układu Poczdamskiego można przeczytać, że *„w okresie okupacji Niemcy muszą być traktowane jako gospodarcza całość..."* Odwróćmy się teraz od *historii*, do której już można zaliczyć Poczdam i stańmy wobec *rzeczywistości dnia dzisiejszego*, rzeczywistości Frankfurtu i Berlina.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że inicjatorzy osobliwego w sensie prawno-politycznym tworu, nazwanego *Bizonią* przeskoczyli bez ceremonii zarówno przez polityczne, jak i gospodarcze zasady podpisanego przez siebie układu, jasne jest również, że sprawy omawiane na poprzedniej konferencji londyńskiej dotyczyły całości Niemiec, więcej, bezpośrednio godziły w tę całość, a za tym nie mogły być dyskutowane poza ramami i bez wiedzy Sojuszniczej Rady Kontroli. Tak samo i prowadzone obecnie w Londynie narady, których plonem ma być m. in. wprowadzenie odrębnej zachodnio-niemieckiej waluty, tyle mają wspólnego z Układem Poczdamskim, ile amerykańska propaganda prasowa z polityką pokojową.

Wszystkie te posunięcia nie mogły nie pozostać bez wpływu na działalność Sojuszniczej Rady Kontroli, która od 20 marca tj. od dnia, kiedy marszałek Sokołowski powiedział otwarcie co sądzi o taktyce swoich anglosaskich partnerów, nie zebrała się ani razu na obrady. W mechaniźmie kontroli Niemiec wytworzyła się przez to osobliwa próżnia, gdyż o sprawach niemieckich rozmawiano i decydowano wszędzie: w Paryżu, w Londynie i w Brukseli, tylko nie w miejscu najbardziej właściwym, tj. w Berlinie. Oczywiście, istnienie takiej próżni jest niemożliwe na dłuższy czas, z czego zdają sobie doskonale sprawę zarówno Amerykanie i Anglicy, jak i wlokący się, jeszcze z ociąganiem, za nimi Francuzi. Chęć siedzenia na dwóch stołkach: w Berlinie i we Frankfurcie wytwarza sytuacje kłopotliwe i drażniące, powstrzymując Amerykan od kroku ostatecznego, którym będzie formalne proklamowanie istniejącego już de facto rządu zachodnich Niemiec. Amerykanie zdają sobie sprawę z trudności, jakie pociągnie za sobą ten krok. Zdają sobie również sprawę z tego, że zarówno gospodarka Bizonii, jak i jej polityczne wyodrębnienie są mało popularne w oczach społeczeństwa niemieckiego. Korespondent frankfurcki dziennika „New York Herald Tribune" Edwin Hartrich pisząc niedawno o kryzysie w Bizonii stwierdził, *że Stany Zjednoczone i Wielka Brytania nie mają absolutnie żadnej gwarancji, że w razie zarządzenia plebiscytu Niemcy wypowiedzą się za utrzymaniem odrębnego rządu w zachodnich Niemczech.* Polityka Stanów Zjednoczonych w stosunku do zagadnień niemieckich, wahająca się i zmienna — pisał dalej Hartwich, nie może liczyć na sympatię głodnych i niezadowolonych ludzi wówczas, gdy „tamta strona" ma przed sobą określony i zrozumiały dla wszystkich cel. *Demokracja, tak jak ją widzą dzisiaj w Niemczech Zachodnich, stała się, według słów amerykańskiego korespondenta — walutą o niskiej wartości.*

Fakty zdają się potwierdzać spostrzeżenia dziennikarza amerykańskiego, którego trudno posądzać o specjalne sympatie dla „tamtej strony", tj. Związku Radzieckiego. W prasie amerykańskiej oraz niemieckiej, kontrolowanej przez anglosasów, aż się roi od sprzecznych pogłosek. Co kilka dni zwiastuje się bliskie już proklamowanie rządu zachodnich Niemiec, aby potem zdementować tę proklamację z wysokości autorytetu jednego z anglosaskich gubernatorów lub komendantów wojskowych. Regularnie co drugi dzień mówi się o odrębnej reformie walutowej, a już dnia następnego wypowiada się nadzieję, że jedność walutowa zostanie utrzymana. Oficjalny komunikat amerykański podaje ilość rodzin amerykańskich, które opuściły Berlin i wskazuje, że ewakuacja nastąpiła z powodu „politycznego zaostrzenia", a w kilka dni później oficjalny organ kół amerykańskich „Die Neue Zeitung" pisze, że amerykańskie przeprowadzki z Berlina nie mają absolutnie nic wspólnego z sytuacją polityczną. Ten sam jednak organ przyznaje w końcu, że w razie utworzenia Niemiec Zachodnich bez udziału Związku Radzieckiego — utrzymanie personelu anglosaskiego w Berlinie stałoby się zbędne. *„W tym wypadku w Berlinie pozostaliby tylko nasi czołowi funkcjonariusze" — pisał dziennik amerykański dnia 20 kwietnia,* ale już w dwa dni później inne pisma niemieckie wychodzące w sektorach zachodnich Berlina uderzyły w nutę starej piosenki, że anglosasi Berlina nie opuszczą.

Kontredans zatem trwa z rozmaitymi figurami, więc też ludność berlińska jest zdezorientowana i mocno zachwiana w swej wierze w autorytet Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

W sytuacji obecnej w Niemczech istnieją dwie tylko drogi i dwie możliwości. Jedną — byłby powrót do Poczdamu i do polityki pokojowej, wspólnej dla czterech mocarstw, drugą — musiałaby stanowić droga do Frankfurtu. Droga Frankfurtu — to droga dalszej kompromitacji awanturniczej polityki p. p. Marshallów i Bevinów.

Leopold Marschak

Jak za Hitlera

Jak donoszą z Wiednia, na rozkaz władz amerykańskich, usunięto z miejsc publicznych szereg plakatów, rozwieszonych przez austriacką partię komunistyczną, z okazji święta 1-go maja. Reszta plakatów, będących jeszcze w drukarniach i biurach partii komunistycznej, została bez podania przyczyn skonfiskowaną przez policję. (Telepress)

AKCJA ZBIÓRKI

na budowę Wspólnego Domu zjednoczonej Partii

We wtorek dnia 27 kwietnia w świetlicy Wojewódzkiego Komitetu PPR-u odbyło się zebranie wojewódzkie pełnomocników do akcji zbiórkowej *na rzecz budowy gmachu dla przyszłej Zjednoczonej Partii Robotniczej.*

W imieniu Komitetu współdziałania zebranie zagaił *tow. Minor,* udzielając następnie głosu *tow. Domagale*

Ogólnymi oklaskami powitane zostało stwierdzenie, iż wspólny wysiłek nad budową Domu naszej nowej Zjednoczonej Partii Robotniczej, będzie pewnego rodzaju plebiscytem, głosowaniem za jednością. Dlatego — stwierdza mówca — akcja ta nosi charakter akcji politycznej.

Z kolei mówca przechodzi do zagadnień technicznych. Nad akcją czuwają pełnomocnicy, którzy w ciągu najbliższych tygodni winni sporządzić listy zadeklarowanych sum. Zwraca się uwagę na to, iż *każdy członek partii czy bezpartyjny będzie składkę płacić indywidualnie.* Koła PPS-u, jako też koła PPR-u prowadzą akcję tę oddzielnie, kontaktując się jednak na wzajem i porozumiewając co do wyników i metod pracy.

Z kolei zabiera głos *tow. Klepacz* (PPS), który podkreśla znaczenie tej idei. Chodzi o to — mówi tow. Klepacz wśród ogólnych oklasków — by w toku tej akcji rozmaite opory natury psychicznej zostały usunięte, by stworzyć przyjacielską atmosferę wolną od uprzedzeń — *atmosferę jedności.*

Mówca proponuje, by na *wspólnych zebraniach obu partii,* podane były *wyniki zbiórki.*

Po przemówieniach wywiązała się żywa dyskusja, w której zabierali głos członkowie obu partii.

Odśpiewaniem Międzynarodówki zakończone zostało zebranie.

16

GEN. MIECZYSŁAW MOCZAR

W WALCE O NIEPODLEGŁĄ

BRYGADY AL - ZIEMI KIELECKIEJ - W AKCJI BOJOWEJ

W tym okresie brygady i bataliony otrzymały wyznaczony teren działania i posiadały już na swym koncie wysadzone pociągi i mosty oraz setki zabitych w walce Niemców.

W dniu 7. 8. 44 r. wydany został rozkaz Nr. 35, którego odpis przytaczam z oryginału:

ROZKAZ 35. M. P. 7. VIII. 44 r.

Operacja dla I-ej Brygady Ziemi Kieleckiej:

Teren działania w trójkącie zawartym między Skarżysko — Kamienna — Końskie — Kielce.

Akcje wojskowe: niszczenie linii kolejowych, ze szczególnym uwzględnieniem linii Skarżysko — Kielce.

Operacje dla II-ej Brygady „Świt"— teren działania — w trójkącie zawartym między punktami: Kielce — Włoszczowa — Miechów.

Akcja wojskowa: niszczenie torów kolejowych i mostów na linii Kielce — Włoszczowa, urządzanie zasadzek i wysadzanie mostów, ze specjalnym uwzględnieniem szosy I-ej klasy na trasie Kielce — Miechów.

Obie Brygady utrzymują łączność radiową z Dowództwem Obwodu. Szczegóły ustnie.

Dowódca Obwodu Nr. 3.

Na terenie Radomsko — Włoszczowa działał Batalion im. Gen. Bema, który liczył około 300 ludzi. W okolice te wysłany został szef łączności, członek sztabu obwodu Nr. 3 por. „Marian", z którym wyjechał „radzista" i dwie łączniczki (Sudor Marysia i Terenia) wioząc w koszyczku maleńką radiostację.

Przedsięwzięcie to było bardzo ryzykowne, ponieważ radzista Kolka nie umiał ani w ząb po polsku i musiał po drodze udawać niemowę.

Po dwóch dniach otrzymaliśmy wiadomość, że „Marian" dotarł pomyślnie do batalionu Bema. Od tego dnia jednostka ta uzyskała stały kontakt radiowy z dowództwem obwodu i z Lublinem.

Sekretarzem Polskiej Partii Robotniczej i zarazem kierown. politycznym na okręg Radomsko — Włoszczowa był tow. Burski, o którym dowiedziałem się z raportów dowódcy batalionu imienia gen. Bema — kpt. Hanicza, a z którym ostatni raz widzieliśmy się przed rokiem w Warszawie.

W tym okresie działalność bojowa rozwinęła się na dość szeroką skalę. Każdego niemal wieczora i każdej nocy waliły się pociągi, wysadzano mosty, urządzano zasadzki na szosach. Między brygadami rozpoczął się bohaterski wyścig. Każda z nich chciała być umieszczona na pierwszym miejscu w biuletynie, wydawanym przez Dowództwo Obwodu. Coraz więcej pociągów leżało na torach i nowe setki Niemców padały trupem.

21. 8. 44 r. wydaliśmy rozkaz odznaczeniowy, który załączam w oryginale.

Liczebna siła naszej jednostki rosła jak na drożdżach. W końcu sierpnia liczyliśmy już przeszło 2200 uzbrojonych ludzi. Wyposażenie nasze było rzeczywiście pierwszorzędne:—automaty, K. M. i dziesięciostrzałówki.

1 sierpnia wybuchło powstanie w Warszawie ,o którym dowiedzieliśmy się z komunikatów radiowych. „Janek" sekretarz obwodu zrobił zebranie partyjne wszystkich członków PPR, na którym wyjaśniono sprawę powstania, przyczynę jego wybuchu i cele, jakim powstanie to miało służyć.

W tym czasie rozeszła się wieść, że organizacja A. K. dała rozkaz koncentracji swych oddziałów i marszu na Warszawę. Uważaliśmy, że pogłoska ta jest zmyśloną i że jest to najprawdopodobniej niemiecka prowokacja, gdyż nie widzieliśmy w tym

Wojsko Polskie.
Dowództwo Obwodu N 3 — M.P. 21-8-44 r.

ROZKAZ N 45.

Za ofiarną i skuteczną walkę z okupantem I Brygady Ziemi Kieleckiej i II Brygady "Świt", przedstawiam Jednostki te do KRZYŻA GRUNWALDU jako jedne z najlepszych, walczących na tyłach wroga. Obie Brygady niszcząc okupanta przyspieszają wolność umęczonego polskiego Narodu.

Wyniki walki I i II Brygady:

I Brygada Ziemi Kieleckiej W.P. od dnia 18-7-44 r. do dnia 20-8-44 r. zniszczyła:
pociągów 14
mostów kolejowych 6
mostów szosowych 1
stoczyła walk 8
niszcząc w tym niemców około 300 z wielką ilość sprzętu wojennego

II Brygada "Świt" W.P. od dnia 3-8-44 r. do dnia 20-8-44 r. zniszczyła:
pociągów 6
stoczyła walkę z niemcami niszcząc D-two Baonu niemieckiego

Przerwa w ruchu ogólnie trwała około 400 godzin.

Za pracę organizacyjno-bojową przedstawiam do KRZYŻA GRUNWALDU POR. OKSANA i tym samym do stopnia kapitana.

Dowódca Obwodu N 3
/-/ Moczar ppłk.

żadnego przejawu myśli strategicznej, ani żadnego sensu w tego rodzaju zarządzeniach. Sądziliśmy, że Niemcy chcą w ten sposób doprowadzić do koncentracji rozpuszczonych oddziałów i następnie w dogodnych dla siebie warunkach rozbić je doszczetnie.

(D. c. n.)

Wędrówka po POLSCE

KRÓL WĘDKARSKI W TCZEWIE

W Tczewie odbyły się zawody wędkarskie, rozpoczynające sezon letni o tytuł „króla wędkarskiego". Królem wędkarskim został robotnik tczewski, ob. Jan Cywa. Złowił on wędką łososia, wagi 7 kg. W nagrodę otrzymał on 10.000 zł.

* * *

15 LAT WIĘZIENIA DLA ZDRAJCY NARODU

Sąd Okręgowy w Toruniu na sesji wyjazdowej w Wąbrzeżu rozpatrywał sprawę Włodzimierza Wilka, mieszkańca gminy Uciąż, w pow. wąbrzeskim, który w czasie okupacji przyjął niemieckie imię i nazwisko Walter Wolf i jako członek oddziału szturmowego SS, działał na szkodę Polaków, przywłaszczając sobie mienie, bijąc ich i obciążając nadmierną pracą.

Zdrajca skazany został na 15 lat więzienia, konfiskatę mienia i pozbawienie na zawsze praw obywatelskich i honorowych.

Zgierz

Uroczysty dzień włókniarzy

Koła partyjne PZPB otrzymują nowe sztandary

24 kwietnia o godz. 18.00 odbyło się w pięknie udekorowanej sali Związku Zawodowego Włókniarzy w Zgierzu uroczyste odsłonięcie sztandarów kół partyjnych PPR i PPS przy PZPB w Zgierzu.

Po odegraniu „Czerwonego sztandaru" i „Międzynarodówki" przez orkiestrę Zakładów Przemysłu Chemicznego „Boruta", zebranie zagaił sekretarz koła PPR przy PZPB w Zgierzu tow. Jabłoński. Powołał on na przewodniczącego dyr. naczelnego PZPB tow. Dominiaka Franciszka, który z kolei powitał gości, odczytał program uroczystości oraz powołał prezydium.

Następnie I-szy sekretarz Komitetu Miejskiego PPS tow. Teodorczyk mówił o znaczeniu jednolitego frontu partii robotniczych podkreślając że ta wspólna uroczystość odsłonięcia obu sztandarów jest symbolem wejścia obu partii na nowy etap w drodze do jedności organicznej.

Pierwszy sekretarz Komitetu Miejskiego PPR tow. Banasiak zobrazował przebieg walk klasy pracującej aż do chwili obecnej. Z kolei przystąpiono do samej uroczystości odsłonięca sztandarów. Dokonali jej pierwsi sekretarze Komitetów Miejskich PPR i PPS, którzy wręczyli sztandary przewodniczącym kół, a ci przekazali je chorążym: tow. Chojnackiemu z PPS i tow. Grzegoremu z PPR.

Następnie przewodniczący Rady Zakładowej PZPB w Zgierzu tow. Bąkowski w imieniu Rady Zakładowej, dyrekcji zakładów, przodowników pracy i całej załogi pracowników złożył chorążym symboliczne życzenia. Podobne życzenia złożył również przedstawiciel Zw. Zaw.. Włókniarzy tow. Stelmasiak.

Obszerną część artystyczną wypełniły występy zespołu świetlicowego PZPB,, który wykonał kilka bardzo wesołych skeczy, m. in. cztery członkinie tego zespołu odśpiewały aktualną piosenkę „Plan trzyletni", którą zebrani nagrodzili gorącymi oklaskami.

Przy dźwiękach marszu uroczystość została zakończona.

Wszyscy obecni wpisali się do Złotych Ksiąg Pamiątkowych. (ar)

Konstantynów

Program uroczystości 1-majowych

W ostatnich dniach odbyło się w sali posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej w Konstantynowie zebranie organizacyjne komitetu pierwszo-majowego.

Komitet zwrócił się z apelem do kierowników fabryk, aby zorganizowali pierwszo-majowe komitety fabryczne.

Obecni na zebraniu przedstawiciele gromad: Srebrna i Józefów ob. ob.: Błoch i Grenda zapowiedzieli udział mieszkańców tych wsi w pochodzie w Konstantynowie.

Następnie ustalono następujący program uroczystości:

Dnia 30 kwietnia wieczorem przejdzie ulicami miasta capstrzyk Ochotniczej Straży Pożarnej; po capstrzyku odbędzie się w lokalu PPR przy ul. Lipowej uroczysta akademia, na którą złożą się: referat pt. „Rola młodzieży w odbudowie nowej demokratycznej Polski" oraz część artystyczna w wykonaniu zespołu świetlicowego Związków Zawodowych i chóru harcerskiego.

Dnia 1 maja o godz. 9.00 nastąpią zbiórki w fabrykach i wymarsz na plac Wolności, skąd pochód uda się na pl. Kościuszki i spowrotem.

Świetlica Związków Zawodowych wystąpi w czasie pochodu na wozie, tworząc żywy obraz. (ar)

Łask

Jak pracuje Liga Kobiet

Istniejący na terenie miasta Oddział Ligi Kobiet liczy obecnie 300 członkiń, posiada w powiecie 7 kół terenowych. Oddział Ligi Kobiet w Łasku powstał jeszcze w 1945 r., ale zaktywizował swoją działalność dopiero od czerwca zeszłego roku, gdy wybrany został nowy Zarząd, który w odróżnieniu od dawnego wykazuje dużo inicjatywy.

Liga Kobiet posiada własny lokal, gdzie odbywają się raz na miesiąc zebrania, na których omawiane są sprawy organizacyjne, oświatowe, spółdzielcze. Liga udziela również porad wszelkiego rodzaju. W tym celu w lokalu Ligi są stałe dyżury.

Niedawno stworzono pracownię krawiecką, w której pracuje 10 kobiet. Pracownia rozwija się dobrze i jest po prostu zawalona robotą.

Z dniem 1-go Maja Liga Kobiet uruchamia specjalny kiosk, obsługiwany przez członkinie Ligi, w którym będzie można stale nabywać wszelkie tygodniki, gazety itp.

Liga projektuje uruchomić w najbliższym czasie stałe kursy dla analfabetów. Z braku lokalu Liga nie posiada dotąd świetlicy, co w znacznym stopniu hamuje jej działalność. A chętnych do prowadzenia świetlicy znalazłoby się sporo z pośród członkiń Ligi.

Tym nie mniej, działalność Ligi jest ożywiona. Czynne są sekcje: kulturalno-oświatowa, gospodarcza, opieki nad Dzieckiem i Matką. Niedawno powstała też sekcja spółdzielcza. Między Ligą a Kołami Gospodyń Wiejskich istnieje stała współpraca, członkinie Ligi wygłaszają na zebraniach kół referaty z dziedziny kulturalno-oświatowej.

Obecnie Liga żyje pod znakiem przygotowań do obchodu 1-go Maja i odsłonięcia własnego sztandaru. W dniu Święta Pracy odbędzie się specjalna akademia połączona z częścią artystyczną. Odsłonięcie sztandaru nastąpi 9-go Maja. Sztandar jest wykonany własnymi siłami we własnej pracowni. Rękoma członkiń wyhaftowano na nim hasło: „Kobiety całego świata walczą o pokój". (p.)

Straż Pożarna

w uroczystościach 1-majowych

Jak nas informują Ochotnicza Straż Pożarna woj. łódzkiego weźmie aktywny udział w tegorocznych uroczystościach 1-go Maja. Powiatowe, Miejskie i Gminne oddziały straży pożarnej zgłosiły już swój udział w pracach Komitetów 1-szo majowych. W pochodach 1-szo majowych oddziały straży pożarnych wystąpią w kolumnach obok kolumn organizacji społecznych. Ponadto straż pożarna weźmie udział z orkiestrami w capstrzykach, które odbędą się w terenie woj. łódzkiego, w przeddzień 1-go Maja. ST.

Zrzeszenie hodowców koni

POWSTAŁO W POW. SKIERNIEWICKIM.

Hodowcy koni powiatu skierniewickiego postanowili zorganizować się w Zrzeszeniu przy Związku Samopomocy Chłopskiej.

Dnia 18 marca odbyło się zebranie organizacyjne przy udziale 45 rolników, którzy gremialnie zapisali się na członków.

Prezesem wybrano ob. Maja Pawła, rolnika z Dąbrowic gm. Skierniewka, w-prezesem ob. Mokrę Józefa z Przybyszyc gm. Słupia.

Wojew. Zarząd Zrzeszenia Hodowców Koni reprezentował inspektor Kozika.

Tuszyn

Ujęcie zboczeńca

W ostatnich dniach funkcjonariusze posterunku MO w Tuszynie ujęli Słowińskiego Stanisława, lat 27, zam. w Tuszynie(Rzgowska 27), który 4 bm. usiłował dokonać defloracji na 22-letniej Irenie P., zam. w Tuszynie. Słowiński był już karany dwukrotnie, w tym raz za zgwałcenie. Sprawę skierowano do Sądu Okręgowego w Łodzi. (ar)

Zduńska Wola

Szkolenie ideologiczne aktywistów PPS i PPR

Dnia 22 b.m. odbyło się w zakładach P. Z. P. B. Nr. 4 w Zduńskiej Woli uroczyste otwarcie kursu szkolenia ideologicznego aktywistów PPR i PPS.

W imieniu KW PPR kurs powitał tow. Chrzanowski nakreślając jego cel. Kurs— oświadczył mówca — jest organizowany na mocy wspólnej uchwały KC PPR i CKW PPS w etapie przygotowania jedności organicznej obu bratnich partii klasy robotniczej.

W imieniu KW PPS przemówił tow. Wiśniewski.

Pierwszy wykład o historii ruchu robotniczego wygłosił tow. Chrzanowski. — Już po pierwszym wykładzie dała się odczuć serdeczna atmosfera między towarzyszami obu partii i zrozumienie idei wspólnej walki o byt mas pracujących miast i wsi w Odrodzonej Polsce Ludowej. Kurs przyczyni się do dalszego pogłębienia szczerej współpracy i wzajemnego zrozumienia i przygotuje robotników obu bratnich partii do do organicznego połączenia w jedną Zjednoczoną Partię Klasy Robotniczej. ST.

Przygody Jasia Wiercipięty



Na bok! Dzwonek nie pomaga! Trąbka lepsza!

D-026092

Ekipa nurków radzieckich

WYDOBYŁA DOK DLA STOCZNI

Ekipa radzieckich nurków wydobyła po 6-ciotygodniowej pracy wielki dok, pływający z cennym urządzeniem do zatapiania i podnoszenia pontonów dokowych. Nowy dok stoczni gdańskiej po remoncie wkrótce rozpocznie normalną pracę.

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefony: Redaktor Nacz. 216-14, Sekretariat 254-21. Red. nocna 172-31.
Dział ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel 111-50. Konto PKO VII-1505. Zakł. Graf. RSW „Prasa". Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.

XX KONCERT SYMFONICZNY

Na program najbliższego koncertu Filharmonii Łódzkiej dnia 30 kwietnia b. r. złożą się następujące utwory: Symfonia D-dur Haydna (t. zw. Londyńska), koncert fortepianowy Griega i Tarantella Szymanowskiego, zinstrumentowany przez Grzegorza Fitelberga. Dyryguje sławny w kraju i za granicą kapelmistrz polski **Witold Rowicki.** Solistą będzie znakomity pianista włoski **Giovanni dell'Agnola.** Bilety do nabycia w kasie kina „Bałtyk", Narutowicza 20. 2858-k

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godzinie 19 arcydzieło Szekspira „OTELLO". Reżyseria H. Szletyńskiego.

Po rozpoczęciu przedstawienia, spóźniający się, nie będą wpuszczani na salę.

TEATR POWSZECHNY

Dziś o godz. 15 „OMYŁKA". Wszystkie miejsca wyprzedane.

Passe-partout nieważne.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godz. 19,15 farsa Noela Cowarda „SEANS". Udział biorą: Hanna Bielicka, Helena Buczyńska, Halina Głuszkówna, Wanda Jakubińska, Michał Melina, Danuta Szaflarska i Ludwik Tatarski.

Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15-ej, tel. 123-02.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" Piotrkowska 243

Ostatnie dni „ZEMSTA NIETOPERZA", operetka w 3-ch aktach J. Straussa w premierowej obsadzie, codziennie; a w niedzielę dwa przedstawienia o godz. 15,30 i 19,15. Bilety wcześniej do nabycia — ul. Piotrkowska nr 102, a od godz. 17-tej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11-tej.

W próbach „ROSE-MARIE".

Teatr „SYRENA", Traugutta 1

Dziś, dnia 28 b. m. teatr nieczynny z powodu próby generalnej.

Jutro, w czwartek, dnia 29 b. m. o godz. 19,30 premiera komedii „DOBRZE SKROJONY FRAK", według G. Dregely, w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota, z muzyką Adama Markiewicza, z gościnnym występem Ireny Horeckiej i Kazimierza Szuberta na czele zespołu „SYRENY": Jadwigi Andrzejewskiej, Stefanii Grodzieńskiej, Ireny Malkiewicz, Zofii Wilczyńskiej, Kazimierza Dejunowicza, Edwarda Dziewońskiego, Wacława Jankowskiego, Wacława Kucharskiego, Kazimierza Pawłowskiego, Leopolda Sadurskiego, Stefana Witasa i Tadeusza Wołowskiego.

Kier. art.-lit.: **Jerzy Jurandot. Reżyseria:** Kazimierz Pawłowski. Kostiumy i dekoracje: Marian Stępień. Przy fortepianach: Irena Aleksandrow i Adam Markiewicz. Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-tej. Tel. 272-70.

Teatr „OSA", Zachodnia 43, tel. 140-09

Dziś i codziennie o godz. 19,30; w niedziele i święta o godz. 16,30 i 19,30 „WIOSENNY BIEG".

Repr. CYRK Nr 1, Plac Leonarda

Codziennie o g. 19.15 wielki program atrakcyjny pod dyr. Din-Dona.

KINA

ADRIA — „Skarb Tarzana", godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.
BAŁTYK — „Dusze Czarnych", godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
BAJKA — „Wielkie życie", godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.
GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 8, godz. 12, 13, 14, 15; w niedz. 12, 13 i 14.
GDYNIA — „Mściwy Jastrząb", godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 14.30.
HEL — „Zielona Dolina", godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.
MUZA — „Mr. Smith jedzie do Waszyngtonu", godz. 17.30, 20; w niedz. 15.
POLONIA — „Ostatni etap", godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.
PRZEDWIOŚNIE — „Dwaj panowie F", godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
ROBOTNIK — „Guwernantka", godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 15.
ROMA — „U progu tajemnicy", 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.
REKORD — „Pani Miniver", godz. 15,30, 18, 20,30: w niedz. 13.
STYLOWY — „Mali detektywi", godz. 16,15, 18,15, 20,15: w niedz. 14,15.
ŚWIT — „W imię życia", godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.
TĘCZA — „Mali detektywi", godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
TATRY — „Dwulicowa kobieta", godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
WISŁA — „Moje Uniwersytety", godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.
WŁÓKNIARZ — „Wśród ludzi", gdz. 17, 19, 21; w niedz. 15. Dodatek: mecz Polska—Czechosłowacja.
WOLNOŚĆ — „Pirogow", godz. 16,30, 18,30, 20.30: w niedz. 14.30.
ZACHĘTA — „Bitwa o szyny", godz. 16,30, 18.30, 20.30: w niedz. 14,30.

Ze sportu



Odkrywamy karty
kolarzy Jugosławii i Bułgarii


Poradcki (Jugosławia)

Wczoraj zapoznaliśmy bliżej naszych Czytelników z kolarzami Czechosłowacji — dziś przedstawiamy Jugosłowian i Bułgarów.

Asem atutowym reprezentacji Jugosławii jest

Olbrzymi, jak widzimy na zdjęciu, Milan Poradcki. Zawodnik ten ma w swej karierze sportowej b. poważne sukcesy, a mianowicie Mistrzostwo Igrzysk Bałkańskich na szosie w 1947 r., pierwsze miejsce w wyścigu Triest—Warna (1945) i mistrzostwo Jugosławii w 1947 roku.

AUGUST PROSINEK

„Asem Nr 2" ekipy jugosłowiańskiej jest August Prosinek. Kolarz ten w mistrzostwach szosowych na Igrzyskach Bałkańskich zajął 2-gie miejsce. Prosinek był również drugim w Mistrzostwach Słowiańskich w Pradze w 1947 roku.

Największymi sukcesami Prosinka były zwycięstwa w dwóch wielkich imprezach: w *Tour de Roumanie w 1946 r.* i w wyścigu *Belgrad — Budapeszt* (1947 r.).

Zarówno Poradcki, jak i Prosinek są „filarami" reprezentacji Jugosławii i będą oni b. groźnymi przeciwnikami.

ANTONIO STRAIN

Antonio Strain („Dynamo") Zagrzeb) — był trzecim w mistrzostwach szosowych na Igrzyskach Bałkańskich w 1947 r. i drugim w mistrzostwach szosowych Jugosławii w tym samym roku. Jest to uczestnik licznych międzynarodowych zawodów, w których odnosił wiele sukcesów.

ALEKSANDER ZORIC

Aleksander Zoric („Metalowiec" — Beograd) pokaże swoje walory na trasie górskiej, a więc albo na trasie Wrocław — Jelenia Góra — Liberec, albo Zilina — Katowice. Jest on górskim mistrzem Jugosławii na r. 1947 i mistrzem szosowym Republiki Serbii (1947 r.).

MILAN JAGODIC

Milan Jagodic („Czerwona Gwiazda" Zagrzeb) jeszcze w 1947 r. był juniorem i miał mistrzostwo juniorów Jugosławii. Obecnie przeszedł już do seniorów.

IOVAN PAVLIK

Najstarszym z kolarzy jugosłowiańskich jest Iovan Pavlik („Jedinstwo" Nowy Sad).


Mitlow (Bułgaria)

Kolarze bułgarscy w liczbie 20 zgrupowani byli na obozie treningowym w miejscowości Pańczerewo pod Sofią. Miesięczny obóz pozwolił na zorientowanie się w formie czołowych zawodników i na ustalenie drużyn narodowych.

DRUŻYNA BUŁGARII Nr 1

W wyścigu Warszawa — Praga startować więc będzie 5-cio osobowa drużyna narodowa i 2 kolarzy indywidualnych.

Oto ich nazwiska:

Mitov (Warna) — lat 36 — kpt. drużyny, wielokrotny mistrz szosowy i przełajowy. Startował w ubiegłym roku w wyścigu Triest — Warna, zajmując 2 miejsce.

Nikolov (Warna) — lat 28.

Dinev (Pernio) — lat 27.

Canev (Terev) — lat 27, trzykrotny mistrz Bułgarii w wyścigu na przełaj i wielokrotny mistrz szosowy.

Daskolov (Sliven) — lat 19.

Indywidualnie startują:

Cvetkov (Pleven) — lat 21.

Mołdovansky (Plovdiv) — lat 24.

DRUŻYNA BUŁGARII Nr 2

W wyścigu Praga — Warszawa startuje również 5-cio osobowa drużyna narodowa i dwóch indywidualistów.

Kapitanem drużyny narodowej jest wielokrotny mistrz szosowy Bułgarii — Buranov z Samokov, lat 27.

W drużynie narodowej startują obok Buranova:

Dimov (Sliven) — lat 24, mistrz szosowy Bułgarii na rok 1947.

Diszev (Warna) — lat 24.

Angelov — wielokrotny mistrz Bułgarii na szosie i torze.

Krestev (Sofia) — lat 20.

Indywidualnie startują:

Kriska (Sofia) — lat 33.

Jumerov (Warna) — lat 26.

Kierownikiem ekipy biorącej udział w wyścigu Warszawa — Praga jest Dymitr Bonev, a ekipy startującej w wyścigu Praga — Warszawa — Zilberman, obaj z Bułgarskiej Naczelnej Rady Kultury Fizycznej.

20 „Bałtyków" na kółkach
otrzymali nasi kolarze

Z Warszawy donoszą, że zawodnicy nasi otrzymali już 20 rowerów dostarczonych przez „Motozbyt" na wyścig Warszawa — Praga — Warszawa.

Rowery zostały wykonane przez fabrykę w Nowej Wsi i w niczym nie ustępują najlepszym zagranicznym. Ramy są dostosowane przy tym do naszych dróg, są bardzo mocne i elastyczne. Rowery noszą markę „Bałtyk".

Z życia DKS-u

30 b.m. zbiórka członków klubu!

Zarząd Włókienniczego Związkowego Dziewiarskiego Klubu Sportowego w Łodzi wzywa wszystkich czynnych członków Klubu do zgłoszenia się w dniu 30 kwietnia br. o godz. 18 na boisku Klubu przy ulicy Nawrot 73—75.

Sprawy b. ważne. Obecność obowiązkowa pod rygorem organizacyjnym.

Bieg Narodowy
nie będzie miał konkurencji

Ministerstwo Administracji Publicznej w porozumieniu z Głównym Urzędem Kultury Fizycznej wydało okólnik zabraniający udzielania zezwoleń na imprezy w dniu 2 maja br., o ile nie są one przewidziane w programie obchodu „Święta Pracy."



Zarządzenie to wydano w tym celu, ażeby wszyscy sportowcy mogli wziąć udział w biegach, — bez względu na uprawianą dziedzinę sportu. W ten sposób żaden klub czy organizacja nie będzie mogła się usprawiedliwiać niemożnością udziału w biegach na skutek rozgrywania meczów piłkarskich, zawodów bokserskich czy innych.

Wszyscy sportowcy bez wyjątku będą więc mogli startować w biegu. Z tego też powodu Bieg Narodowy będzie egzaminem nie tylko dla sportowców, ale i sprawdzianem dojrzałości organizacyjnej klubów.

Jak podawaliśmy, Bieg Narodowy zgromadzi na starcie wszystkich sportowców, a przewidziana ilość startujących zamyka się cyfrą ćwierć miliona uczestników.

Z MIEJSKIEJ GALERII SZTUK PLASTYCZNYCH

Dziś, w środę, dnia 28 kwietnia rb. o godzinie 19, w Miejskiej Galerii Sztuk Plastycznych, prof. dr Mieczysław Wallis wygłosi odczyt pt. „Impresjonizm".

Odczyt ilustrowany będzie przeźroczami.

Wejście bezpłatne.

Wszyscy na Start!
Biegów Narodowych na przełaj



Punkty i trasy Biegów Narodowych w Łodzi, które, jak wiadomo, odbędą się w dniu 2 maja, ustalono następująco:

1. Okręgowa Komisja Związków Zawodowych
   a) punkt Włókniarzy — start i meta przy siedzibie OKZZ (Strzelecka 2):
   1) Bieg na 2.000 m (Strzelecka, Sienkiewicza, Stalina, Piotrkowska, Traugutta, Strzelecka);
   2) Bieg na 1000 m (Strzelecka, Sienkiewicza, Daszyńskiego, Piotrkowska, Traugutta, Strzelecka);
   3) Bieg na 500 m (Strzelecka, Sienkiewicza, Moniuszki, Piotrkowska, Traugutta, Strzelecka);
   b) punkt kolejarzy — start i meta przed Dworcem Fabrycznym:
   1) Bieg na 2000 m (Dw. Fabryczny, Składowa, Narutowicza, Piotrkowska, Traugutta, Dw. Fabryczny);
   2) Bieg na 1000 m (Dw. Fabryczny, Składowa, Sienkiewicza, Traugutta, Dw. Fabryczny);
   3) Bieg na 500 m. (Dw. Fabryczny, Składowa, Kilińskiego, Dw. Fabryczny).
   c) punkt Metalowców — start przy ul. Towarowej, meta na boisku Metalowca przy ul. Pogonowskiego.
   d) punkt Samorządowców — start przy Al. Kościuszki, meta przy ul. 11 Listopada.
   e) punkt Straży Pożarnych — start i meta przy ul. 11-go Listopada.
   f) punkt Związku Konfekcyjno-Odzieżowego przy ul. Wólczańskiej 50.

   W punktach tych odbędzie się ogółem około 20 biegów różnych branż zawodowych wg. szczegółowych wytycznych Ref. WF OKZZ.
2. Drużyny Wojska Polskiego — 5 biegów ze startem i meta na boisku WKS przy Placu 9-go Maja.
3. Drużyny Zrzeszenia Sportowego „Gwardia" — 1—2 biegi ze startem i metą przy ul. Roosevelta 7 na trasie: Roosevelta, Piotrkowska, Bandurskiego, Al. Kościuszki, Andrzeja Struga, Piotrkowska i Roosevelta.
4. Drużyny Służby Polsce w Parku Poniatowskiego.
5. Drużyny Organizacji Młodzieżowych w Parku Ludowym.
6. Drużyny Szkolnych Kół Sportowych w Parku Poniatowskiego.
7. Drużyny studentów(tek) Wyższych Uczelni na boisku ŁKS.
8. Drużyny ZHP w okolicach boiska Wimy w Widzewie.
9. Drużyny Szkół Powszechnych w Parku Sienkiewicza.

Młodzieży sportowa! Zgłaszaj się masowo do tegorocznych Biegów Narodowych, które mają być manifestacją sportu na rzecz solidarności ze światem pracy i radości, że idea sprawiedliwości społecznej przez ustrój demokracji ludowej jest w pełnym stadium realizacji.

Tężyzna fizyczna, siła ducha i hart woli wykazana w Biegach Narodowych będą przeniesione na tereny pracy: do fabryk, kopalń, szkół, do służby wojskowej i służby bezpieczeństwa, do miast i wsi.

Widzowie! Oceńcie należycie rolę Biegów i wysiłek biegaczy. Nie szczędźcie oklasków zawodnikom. Swoim zachowaniem się na trasach nie utrudniajcie pracy organizatorom.

Kontrola działalności
szeregu instytucji

Jak się dowiadujemy, Komisja Kontroli Społecznej przy Miejskiej Radzie Narodowej w chwili obecnej przeprowadza kontrolę szeregu instytucji. O będącej w toku kontroli działalności Ubezpieczalni Społecznej donosiliśmy już naszym Czytelnikom. Poza tym inne zespoły KKS lustrują Państwowy Urząd Repatriacyjny w Łodzi, Urząd Zatrudnienia oraz badają działalność Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego.

STR. DEMOKRATYCZNE BIERZE MASOWY UDZIAŁ W ŚWIĘCIE 1 MAJA

Komitet Wojewódzki Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi zgodnie z odezwą Centralnego Komitetu Stronnictwa zawiadamia, że tak jak w latach poprzednich (przed wojną i po wyzwoleniu) wszyscy członkowie Stronnictwa wezmą masowy udział w tegorocznym obchodzie Święta Pierwszomajowego, aby dać wyraz solidarności z partiami robotniczymi.

Komitet Wojewódzki Stronnictwa Demokratycznego wzywa wszystkich członków Stronnictwa do stawienia się w dniu 1 Maja o godzinie 8.30 rano w lokalu Klubu Demokratycznego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 89 celem wzięcia udziału w pochodzie

W dniu 30 kwietnia br. w Klubie Demokratycznym przy ul. Piotrkowskiej 89 odbędzie się Akademia Pierwszomajowa. Początek o godzinie 7 wiecz.

CZŁONKOWIE PZbWP W DNIU 1 MAJA

Zarząd Koła Łódź PZbWP wzywa swych członków do stawienia się w dniu 1 maja br. o godz. 8.30 w lokalu Związku Jaracza 3. Stawiennictwo obowiązkowe.

AKADEMIA 1-MAJOWA

dla pracowników Wydziału Oświaty i Wydziału Kultury przy Zarządzie Miejskim w Łodzi odbędzie się dnia 29 kwietnia rb. o godz. 18 w szkole przy ul. Dr. Kopcińskiego 54.

Prosimy o liczne przybycie.